

2008-07-22 13:04

## CBA zatrzymało kierownictwo Lasów Państwowych w Białymstoku

PAP 22.07.2008 11:32

Pod zarzutem naruszenia Skarbu Państwa na stratę ponad 5 mln zł w wyniku sprzedaży drewna z pominięciem koniecznych procedur Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało we wtorek rano m.in. dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku oraz jego zastępcę.

Jak poinformował PAP we wtorek Piotr Kaczorek z Wydziału Komunikacji Społecznej CBA, funkcjonariusze z katowickiej delegatury Biura, na polecenie Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, zatrzymali we wtorek rano na Podbeskidziu Piotra Z., dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku oraz jego zastępcę Cezarego S. Funkcjonariusze z Białegostoku ujeli zaś Zenona A. - naczelnika jednego z wydziałów w tej dyrekcji lasów.

Jak poinformowała PAP Beata Michalczuk z Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, zatrzymanym osobom najprawdopodobniej we wtorek zastana przedstawione zarzuty m.in. przekroczenia uprawnień oraz spowodowania szkody majątkowej w wielkich rozmiarach. Zatrzymanym grozi do 10 lat więzienia.

Są oni odpowiedzialni za nadzorowanie spraw związanych z gospodarką drewnem w tym gospodarstwie leśnym.

Według ustaleń śledztwa prowadzonego od kilku miesięcy przez białostocką delegaturę CBA, kierownictwo białostockiej Regionalnej Dyrekcji miało wyrządzić wielkie szkody finansowe w majątku Lasów Państwowych i zarazem Skarbu Państwa w wyniku sprzedaży 50 tys. metrów sześciennych drewna, za łączną kwotę co najmniej 5 mln 200 tys. zł.

"CBA ustaliło, że kierownictwo Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku wbrew obowiązującym procedurom kodeksu lesno-handlowego, sprzedało podlaskiemu biznesmenowi zajmującemu się przerobem drewna, wysokojakosciowe szerokie bale bez przeprowadzania koniecznej w tym przypadku aukcji. Dwie firmy należały do tego biznesmena w drugiej połowie 2007 roku kupiły około 500 000 metrów sześciennych drewna" i napisano w komunikacie przesłanym PAP.

Według CBA, na różnicy pomiędzy ceną uzyskiwaną na aukcjach, a tą, którą zapłacił biznesmen, Lasy Państwowe straciły co najmniej 5 mln 200 tys. zł. Agenci CBA przeszukują obecnie mieszkania i biura zatrzymanych. Jak informują, sprawa jest rozwojowa i niewykluczone, że zarzuty w śledztwie usłyszą kolejne osoby.

Zatrzymanie osób na stanowiskach kierowniczych potwierdził w rozmowie z PAP również: rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, Marek Taradejna. Nie chciał jednak komentować zdarzenia.

Drukuj

<http://www.pb.pl>